KURJER WARSZAWSKI.

Dnia 5go Stycznia. Rok 1863. № 3. 24 Grudnia / 5 Stycznia Rok 1862/3.

Poniedziałek. Wschód Słońca g. 8 m. 11, Zachód „ „ 4 „ 0 | Dziś, SS. Telesfora Pap: i Emiljanny P. Jutro, ŚS. Trzech Króli.—(v. s.) Nar: Chr:.

Jutro, w Kościele WW. PP. *Sakramentek*, przypada doroczna Uroczystość ŚS. Trzech Króli, która odprawiać się będzie z Wystawieniem N. SAKRAMENTU, z Kazaniami i Odpustem zupełnym.

Wczoraj w Kościele XX. *Augustjanów*, w czasie Summy, Amatorki i Amatorowie muzyki, wykonali Mszę Nr 14, kompozycji J. K. *Chwaliboga;* tegoż nową Modlitwę na solo tenor z chórem, dla uproszenia Błogosławieństwa Bożego z powodu rozpoczynającego się roku.

Z Petersburga 29go Grudnia.

Ich Cesarskie Moście dnia 4 Grudnia (v. s.), zwiedzali szkołę dla dzieci mieszczańskich, założoną w Moskwie. Ich Cesarskie Moście przybyli sami, około godziny 2ej po południu, i byli przyjmowani przez P. *Korolewa*, Głowę stolicy, P. *Kumanina*, Członka Rady, Kuratorów i Ekonoma Zakładu.

Obejrzawszy salę przytułku, refektarz i infirmerję, Ich Cesarskie Moście weszli na drugie piętro, do kaplicy, gdzie zostali przyjęci przez Xiędza niosącego krucyfix i wodę święconą. Ich Cesarskie Moście udali się z Kościoła do sali zbiorowej. Tam byli zgromadzeni wychowańcy i wykonali chórem śpiew kościelny, który zjednał im uprzejme wyrażenie zadowolenia Cesarskiego. Następnie Dostojni Goście przeszli do sąsiedniego pokoju, gdzie wystawione były okazy rachunków i rysunków, z których Ich Cesarskie Moście okazali się równie zadowolnionemi.

Udawszy się na trzecie piętro Najjaśniejsi Państwo, rzucili okiem na sypialnie, i zatrzymali się w klassach, gdzie byli obecni na lekcjach, podczas których wychowańcy byli zapytywani przez nauczycieli w obecności Ich Cesarskich Mości.

Porządek dostrzeżony w tej części zakładu, spowodował Ich Cesarskie Moście do wyrażenia Ich życzliwości Członkom administracji. Potem Dostojni Goście udali się, Najjaśniejszy Pan pieszo, a Najjaśniejsza Pani powozem, do gmachu zajmowanego przez szkołę dla dziewczyn.

W tym budynku Ich Cesarskie Moście oglądali refektarz, salę rekracyjną, salę narad, klassy, sypialnie, a w końcu infirmerję, gdzie z troskliwością raczyli dowiadywać się o stanie chorych tam znajdujących się i uprzejmie do nich przemawiali.

Oświadczając zadowolenie z porządku panującego również w szkole dla dziewcząt, Najjaśniejszy Pan zwrócił uwagę, że w budynku jest wilgoć. Głowa miasta odpowiedział: że wybudowano na szkołę nowy budynek, który już jest ukończony; że gmach w którym okazała się wilgoć będzie restaurowany, a po dokonaniu w nim robót uznanych za konieczne dla uczynienia go zdrowym, przeznaczony zostanie na dom przytułku.

Ich Cesarskie Moście obejrzawszy zakład, raczyli zaszczycić Swemi odwiedzinami Głowę miasta.

Otoczony członkami swej rodziny i osobami pokrewnemi, P. *Korolew*, przyjął Ich Cesarskie Moście przy wejściu do swego mieszkania. Dostojni jego Goście zabawili u niego pół godziny i raczyli przyjąć herbatę, na którą zaproszeni zostali przez gospodarza domu.

Przeszło godzinę poświęcili Ich Cesarskie Moście na zwiedzenie zakładu, obejrzawszy go we wszystkich szczegółach, nie zląkłszy się trudu przechodzenia ciągle z jednego piętra na drugie.

Głowa miasta Moskwy i jego brat, pragnąc odznaczyć dobroczynnym czynem dzień 4 Grudnia, postanowili przeznaczyć, na pamiątkę odwiedzin któremi zaszczycili ich mieszkanie Najjaśniejsi Państwo, fundusz specjalny na utrzymanie czterech stypendjów w dwóch oddziałach szkoły. Dwa stypendja będą przeznaczone dla chłopców a dwa dla dziewczyn. (Dz: P.)

(A. n.) Jutro, jako w rocznicę Imienin ś. p. *Kacpra* Hrabi *Potulickiego*, dóbr *Obory* pod Warszawą i innych włości Dziedzica, który w dniu 12 Grudnia 1853 r. zszedł z tego świata, odbędą się w Kościele XX. *Reformatów*, o godz: 9tej z rana, Msze Święte za Jego duszę.

Kacprze! zwłoki Twe dawno *zimny* grób pokrywa;
Lecz, gdy własnemi tu w życiu czynami
Zskarbiłeś sobie *miłość* wyższą od pomnika,
Pamięć o Tobie z serca nam nie znika;
I Twoje Imieniny będziem czcić.... *modłami*
Z łzą *gorącą*, z jaką.... *wdzięczność* się odzywa.—*M. J.*

Stanisław *Blum*, Doktor Medycyny, w wieku lat 32, po kilkodniowej ciężkiej chorobie, onegdaj zszedł z tego świata. W smutku pogrążeni Rodzice wraz z Rodzeństwem, zapraszają Krewnych, Kolegów i Przyjaciół, na wyprowadzenie zwłok zmarłego, jutro o godzinie 3ciej po południu, z domu Nro 436 przy ulicy Krakowskie-Przedmieście, na cmentarz Powązkowski; w dniu zaś następnym o godz: 10tej z rana, na żałobne Nabożeństwo w Kościele OO. *Kapucynów* odbyć się mające.

W przyszły Czwatek (t. j. d. 8 b. m.) o godzinie 10ej z rana, odbędzie się w Kościele OO. *Kapucynów* Nabożeństwo żałobne, za spokój duszy ś. p. Józefaty z Wyrzykowskich *Tokarskiej*, Wdowy po b. Członkn Warszawskich Departamentów Rządzącego Senatu, b. właścicielki dóbr Głogowy i Jankowice; na które, zaprasza się Krewnych, Przyjaciół i Znajomych zmarłej.

Karolina z Chyńczów *Majnert*, Wdowa po Medaljerze Mennicy Warszawskiej, w 85tym roku życia, zasnęła snem wiecznym w dniu 3cim b. m. Pogrążone w żalu pozostałe Dzieci, zapraszają Przyjaciół i Znajomych, na wyprowadzenie zwłok Jej, w dniu jutrzejszym o godzinie 12½ z południa, z Kaplicy przy Kościele XX. *Reformatów*, na cmentarz Powązkowski; oraz na Wotywę, w dniu 7 b. m. o godz: 9tej z rana w Kościele XX. *Reformatów*, za spokój Jej duszy odprawić się mające.

Bronisława *Hejnikowska*, przeżywszy lat 11, po krótkiej, lecz ciężkiej chorobie, opatrzona ŚŚ. SAKRAMENTAMI, przeniosła się do wieczności. W nieutulonym żalu pozostały Ojciec wraz z Familją, zaprasza Krewnych i Znajomych na exportację zwłok, jutro o godzinie 1ej po południu, z Kaplicy XX. *Reformatów*, na cmentarz Powązkowski odbyć się mającą.

Józef *Czerwiński*, Majster Krawiecki, przeżywszy lat 36, po ciężkiej słabości, opatrzony ŚŚ. SAKRAMENTAMI, wczoraj przeniósł się do wieczności. Pozostała Familja, zaprasza Przyjaciół i Znajomych, na wyprowadzenie zwłok, jutro o godz: 3ciej po południu, z Kościoła XX. *Bernardynów*, na cmentarz Powązkowski.

Jaś *Wende*, po krótkiej lecz ciężkiej słabości, onegdaj wieczorem zasnął w BOGU, przeżywszy rok i dni 16cie. Pochowanie zwłok odbędzie się dziś o godz: 3ej po południu, z domu 1316 przy ulicy Nowy-Świat, na cmentarz Ewangelicki.

Według kolei rozdziału procentu, od legatu ś. p. *Zacharkiewicza*, Członka Senatu, nagrody w r. b. przypadają dla lokai; kandydaci więc z wiadomemi dowodami, jakiemi są: 1) metryka urodzenia; 2) xiążeczka legitymacyjna; 3) jeżeli kandydat jest rodem z krajów ościennych, dowód, że używa stanu wolności osobistej, wedle form kraju z którego pochodzi; 4) świadectwo Pana lub Pani co do konduity poświadczone co do tożsamości podpisu i rzetelności przez właściwego Komissarza Policji Wykonawczej i JW. Ober-Policmajstra Miasta Stołecznego Warszawy; i 5) xiążeczka służbowa; winni się zgłosić do Magistratu m. Warszawy. Termin do składania podań wraz z dowodami, wyznacza się ostateczny do dnia 28 Lutego (10 Marca) 1863 r., po tym zaś terminie żadne podania przyjmowane nie będą. W końcu Magistrat prosi Panów, ażeby służącym swym wydawali świadectwa jak najskrupulatniejsze pod względem wyłuszczania rodzaju służby, liczby lat i zalet ich osobistych, bo jakkolwiek na innej drodze Magistrat nie zaniedbuje zbierać potrzebnych o tem wiadomości, zawsze jednak świadectwa te są najgłówniejszym dowodem kwalifikacji.

Warszawskie Towarzystwo Dobroczynności.— Ś. p. Tekla z Hr: Walewskich Hr: *Walewska*, pomiędzy innemi dobroczynnemi legatami, zapisała Warszawskiemu Towarzystwu Dobroczynności summę złp. 30,000 do rozdziału w równych częściach pomiędzy trzy ubogie, a uczciwe familje. W wykonaniu przeto tej ostatniej woli ś. p. Hr: *Walewskiej*, ustanowiony z łona Towarzystwa osobny Komitet, wybrał z pomiędzy 123 osób które po udział wsparcia takowego zgłosiły się, następujące rodziny: *z Warszawy*: 1) Małżonków *Pintowskich* z 4giem dzieci; 2) Józefę *Winnicką* wdowę z 8giem dzieci; *z Prowincji*: 3) Familję Józefa *Kozierowskiego* z 3giem dzieci, przedstawioną przez Prezesa Rady Powiatu Miechowskiego. Warszawskie Towarzystwo Dobroczynności zatwierdziwszy wybór takowy na posiedzeniu Centralnem w dniu 20 Grudnia r. z. odbytem, podaje o tem do wiadomości, i zarazem wzywa osoby które wsparcia powyższego nie otrzymały, iżby zgłaszały się po odbiór dokumentów swych do podań dołączonych do Kancellarji Towarzystwa, codziennie, wyjąwszy Świąt i Niedzieli, pomiędzy godziną 5tą a 7mą wieczem; osobom zaś na prowincji zamieszkałym, dokumenta takowe Pocztą zwrócone zostaną. — W Warszawie dnia 29 Grudnia 1862 r.— Prezes Towarzysta, Xawery *Pusłowski*. Członek Sekretarz Towarzystwa, Karol *Jeziorański*.

Stosownie do ogłoszenia z dnia 11 (23) Grudnia 1862 roku, zawiadamia się osoby interessowane, że examina wstępne uczniów dawnych i nowo-przybywających, oraz examina i wpisy na *kursa wieczorne* w Instytucie Muzycznym Warszawskim, rozpoczęły się z dniem 3cim Stycznia r. b. i odbywać się będą następującym porządkiem: Dnia 5 b. m. i r., klassą męzka, zasady elementarne muzyki; dnia 7go, kl: męzka, zasady wyższe; dnia 8go, kl: żeńska, zasady wyższe; dnia 9go, kl: męzka, fortepjan; dnia 10go, kl: żeńska, fortepjan; dnia 12go, kl: męzka, organ; dnia 14go, kl: męzka, śpiew solowy; dnia 15go, kl: żeńska, śpiew solowy; dnia 16go, kl: męzka, skrzypce i violonczella; dnia 17go. kl: żeńska, harmonja, i dnia 19go Stycznia t. r., kl: męzka, harmonja. Przypominając iż examina uczni dawnych, odbywać się będą od godziny 10tej do 1szej z rana, zaś nowo-przybywających od godziny 3ciej do 5tej po południu. W obecnym półroczu szkolnym będą wykładane następujące przedmiota: *a) Z przedmiotów zbiorowych*: 1. Nauka Religji, kurs wyższy i niższy, oraz z zastosowaniem wykładu do obrzędów Kościoła Rzymsko-Katolickiego, znajomość których konieczną jest dla organistów (X. “““). 2. Język Polski, kurs wyższy i niższy (Juljan Bartoszewicz). 3) Język Włoski (Jan Chęciński). 4. Wykład elementarnych zasad muzyki (August Eberowicz). 5. Wykład zasad wyższych muzyki i czytania nót głosem (Juljusz Peszke). 6. Nauka śpiewu chóralnego (Adam Münchhejmer). 7. Nauka harmonji i kontrapunktu (August Freyer). *b) Z przedmiotów oddzielnie wykładanych*: 1. Klassa organów, kurs wyższy i niższy, (August Freyer). 2. Klassa śpiewu solowego, (Juljan Dobrski). 3. Dwie klassy skrzypców, (Apollinary Kątski). 4. Klassa violonczelli, (Adam Hermann). 5. Cztery kl: fortepjanu, (Józef Nowakowski, Juljusz Janotta, Ferdynand Dulcken i Panna Antonina Ordyniec). NB. O warunkach co do szczegółów wpisów bliżej dowiedzieć się można w Kancellarji Instytutu.

W miejsce rozsyłania biletów z powinszowaniem Nowego Roku, następujące Osoby, złożyły w Redakcji *Kurjera*, ofiary, a mianowicie: J. *Czerski* wraz z Żoną Felicją, rs. 3, to jest rs. 1 dla pogorzelców m. Mszczonowa; rs. 1 na budowę Kościoła na Grzybowie, i rs. 1 na budowę Kościoła PP. *Marjawitek* w Częstochowie.— Od Józefa i Leokadji małżonków M. rs. 2 dla Anny B., i rs. 1 dla sparaliżowanego Jakóba *Szymańskiego*.— Od H. M. rs. 3 dla pogorzelców m. Mszczonowa.— Od M. J. złp. 10 dla Zofji *Neü:* pod Nr 844, i złp. 10 dla Franciszki *Turner*.— Od K. P. złp. 10 dla T. *Zach:*.— Pan E. ofiarował wdowie *Mie....kiej* na Podwalu rs. 86 kop: 25, które otrzymała na miejscu, na intencję oduczenia niektórych osób zbytniej podejrzliwości.

Na Wystawę Towarzystwa Zachęty Sztuk Pięknych przybyły obrazy: *Millera*, Leszek Biały i tegoż Góral; *Głębockiego*, Śty WOJCIECH; *Suchodolskiego*, Stajnia Piatyhorska; *Kossaka*, Powrót z wyprawy, aquarella; *Czajkowskiego*, Portret Lelewela, rzeźba. Ubyły: *Wyszyńskiego*, Wnętrze Kościoła PANNY MARJI, nabyty przez P. Konstancję z Dębowskich *Morawską*; *Kostrzewskiego*, Wnętrze chaty i Przybysz, nabyte przez P. Zygmunta *Sarneckiego*; *Giersona*, Górale Tatrzańscy, nabyty przez P. Leopolda *Kronenberga*, i *Gumińskiego*, Saska Kępa, nabyty przez Hr: Stanisława *Zamoyskiego*.

Wżny K. nadesłaną sobie z m. Biały zwierzynę, sarnę i 2 zające; ofiarował na korzyść ubogich pod opieką Warsz: Tstwa Dobro: zostających.

Onegdaj, licznie zebrana Rodzina i Przyjaciele, odprowadzili na spoczynek zwłoki ś. p. Pauliny z Brünerów *Leo*, Żony Adwokata, która w 27 roku życia, świat ten pożegnała na zawsze. Obdarzona będąc najpiękniejszemi przymiotami serca, przy ujmującej powierzchowności, jednała sobie ogólny szacunek i uwielbienie, dla tego skon jej zbyt wczesny, zarówno boleśnie dotknął ubóstwiającego ją męża, jako też całą Rodzinę i tych wszystkich w ogóle, którzy tę piękną duszę bliżej poznali za życia. Do wielu zaś darów natury, łącząc jeszcze i talent, składała go wielokrotnie jako amatorka śpiewu na ołtarzu ludzkości, przyjmując chętny współudział w urządzających się nieco dawniej na cele dobroczynne muzycznych zabawach. Dziś pozostaje nam tylko wspomnienie o niej, oraz żal ciężki po jej niespodzianej stracie, i ogólne z piersi wszystkich westchnienie, za spokój jej anielskiej duszy.

W Wielkiem X. Poznańskiem zmarli: D. 30 z.m. Józef Fudament *Karśnicki*, w wieku lat 82, w Lubczynie; 31 t. m. Michał *Podlewski*, w Padniewie; zaś w Poznaniu 1 b. m. lekarz praktyczny Dr Ludwik *Ryll*, i Antonina z Szalnewskich *Cichocka*, żona Doktora.

Profesorowi Lwowskiej wszechnicy P. *Maleckiemu*, przeznaczono nagrodę konkursową za napisanie grammatyki języka polskiego do użytku szkół, z zapisu *Kriegschabera* i byłych stanów galicyjskich.

W dzień Nowego Roku, uczniowie Instytutu Muzycznego pragnąc uczcić Dyrektora swojego P. A. *Kątskiego*, wykonali kantatę na cztery męzkie głosy, kompozycji i układu P. Xawerego *Syrewicza*, ucznia tegoż Instytutu, a który już niejednokrotnie dał nam dowody swego kompozytorskiego talentu.

Rozszerzenie wykładu nauk o szkółkach rzemieślniczych w Radomiu, jak to już donieśliśmy, a to przez przybranie oprócz Niedzieli 2ch dni wieczorem w ciągu tygodnia, zupełnie powiodło się, i dziś liczba uczęszczających na te wykłady, wynosi 160 terminatorów.

Onegdaj, stosownie do zapowiedzenia naszego, wyszedł Nr 25 *Przyjaciela Zdrowia*, zawierający oprócz wielu innych zajmujących artykułów, Uwagi hygieniczne nad stanem zdrowia mieszkańców wsi i miast. Godnym także jest uwagi artykuł dotyczący sposobu prędkiego osuszania nowych domów, jak niemniej zabezpieczenia ubrania płci pięknej, jak krynolin i sukni od ognia. Numer ten, jak tyle jego poprzedników, zajmie zapewne czytający ogół, dla tego też nadmieniamy, iż Skład Główny i Expedycja *Przyjaciela Zdrowia*, znajduje się w Xięgarni P. A. *Nowoleckiego*, wprost kolumny Zygmunta.

Donoszą z Radomskiego, iż tam w jednej wsi z powodu narodzenia się syna dziedzicowi, zaproszono w kumy Sołtysów, z których jeden wydobywszy 3 ruble srebrne, ofiarował je na tacę, na pieluszki, jak mówił, dla nowonarodzonego. Gdy zaś dziedzic niechciał przyjąć tej ofiary, Sołtys odrzekł mu ażeby się nieobrażał, gdyż musi tak być jak dawniej według przyjętego u nich obyczaju. Nie było co odpowiedzieć na to, a za przykładem jednego, poszli wszyscy kumowie. Najpiękniejszy to jednak dar dla nowonarodzonego.

Dziś w Krakowie da się słyszeć w tamecznym teatrze znany skrzypek Pan Miszka *Hauser*, który zarówno smyczkiem jak i piórem zarobił sobie na imie.

Otrzymawszy od Komissji R. W. R. i O. P. pozwolenie otwarcia w m. Koninie, Wyższej Żeńskiej Pensji, zawiadamiam szanownych Rodziców i Opiekunów, iż kursa nauk w tejże Pensji, wkrótce rozpoczęte zostanie.— Alexandra *Piotrowska*.

Uzupełniając naszą korrespondencję z Torunia, dodajemy jeszcze, że Doktor *Funk* miał już w zakładzie swoim chorych z Warszawy, którzy dzięki jego staraniom, odzyskali w zupełności postradane zdrowie.

Donieśliśmy już o powrocie P. Alexandra *Lessera*, znanego Artysty Malarza, który kilka miesięcy pobyt swój za granicą, poświęcił artystyczno-naukowym badaniom. Obecnie dowiadujemy się, że P. *Lesser* w Monachjum, w Pradze, w Norymberdze, zebrał znaczną liczbę odlewow medali, fotografji i kopji rycin, ściągających się do historji i archeologji sztuki w Polsce. W Norymberdze odkrył nowe dzieła rzeźbiarza *Stwosza*, uchodzące dotąd za utwory *Kraffta*. Obyśmy mieli więcej takich podróżników!

Wczoraj korzystając z dnia świątecznego liczni amatorowie łyżew, używali tej rozrywki do sytu. Tak piaszczysta nasza Wisła jako i znajdujące się w obrębie miasta stawy, służą za pole do tych popisów. W tym roku nawet Wisła tę ma dogodność, że stanęła bez nagromadzenia się kry, czyli zupełnie szklisto, lecz za to nie pamiętamy tak małego braku wody w zimie, jak w tym roku. W ogóle na górnej Wiśle przebijają tylko wyspy piaszczyste, cały most stary prawie, a raczej łyżwy jego spoczywają na piasku, dopiero na dolnej rzece, widać coś nakształt koryta rzeki i lód jak zwierciadło. Wracając do łyżwowych rozrywek, najliczniej uczęszczany bywa staw dolny Łazienkowski od strony Ujazdowskiej drogi. Tam to szczególniej też w święta, już od godziny 2giej z południa widzieć można znaczną liczbę jezdzców łyżwowych, probujących na wszystkie strony swej zręczności.

Onegdaj, otrzymaliśmy wiadomość z Paryża, o rozesłaniu już po jednym exemplarzu owego słynnego hamulca dla osadzenia na miejscu rozpędzonych koni, wynalezionego przez współziomka naszego, bawiącego we Francji Pana Józefa *Krasuskiego*. Exemplarze te otrzymają między innemi: Hr: Broer *Plater*, Hr: Józef *Tyszkiewicz* w Wilnie, P. Juljan *Wojniłowicz* z Gubernji Mińskiej, i jedna z Redakcji Gazet tutejszych. Według jednak zapewnienia samego wynalazcy Pana *Krasuskiego*, wkrótce już jeden z takich exemplarzy nadesłany zostanie do Redakcji *Kurjera Warszawskiego*, dla podania sposobności Czytelnikom naszym bliższego obznajmienia się z tym ciekawym a tyle użytecznym wynalazkiem i ułatwienia nabycia tego w razie żądania. Hamulec ten zwany Strangulatorem, tak przez Akademję Paryzką jako i samego Cesarza *Napoleona*, w skutek odbytych w tym celu prób w Paryżu, uznany został za najdokładniejszy, i w zupełności odpowiadający celowi swojemu. Ceny tego hamulca wraz z siodłem i z munsztukiem, nie są wcale przesadzone, gdyż cały przyrząd ten kompletny, że tylko założyć go na konia, wynosi od 15 do 20 rubli. W czasie właściwym podamy bliższe w tym przedmiocie szczegóły, dziś zaś poprzestajemy na tej wzmiance, widząc, iż takowa zwłaszcza dla miłośników koni obojętną nie będzie. Nadmieniamy tu tylko jeszcze, że

przyrządy o których mówimy, służyć mogą zarówno dla koni wierzchowych jako też i powozowych.

Wiadomości Zagraniczne.

DANJA. *Kopenhaga, 30 Grud:.*— Stany Holsztyńskie zostały zwołane na dzień 24 Stycznia, a Komisarzem Królewskim, mianowany *Warnstedt.* Słychać, iż na onegdajszem posiedzeniu rady stanu zatwierdzono projekt odpowiedzi na ostatnią notę angielską, i że odpowiedź ta wkrótce odejdzie. (St: An:).

FRANCJA. *Paryż, 30go Grud:.*— Dziennik *Siecle*, zaprzecza twierdzeniom *Monitora armji*, co do niemożności zalania miasta Mexyku. Prostuje on zarazem niektóre błędy co do osób i rzeczy w Mexyku, popełnione przez *Patrie.* Sprostowania te są dowodem odwagi ze strony *Siecle*, i wdzięcznym mu być należy za takowe, zwłaszcza że kwestja Mexykańska z początku zaraz zawikłaną została przez fałszywe doniesienia stronników interesowanych w interwencji, i wprowadzających umyślnie w błąd władze francuzkie. Obecnie złe już się stało, i trzeba iść do końca, aby wydobyć się z honorem z krytycznego położenia. — Inżenjerja francuzka fortyfikuje coraz silniej Civita-Vecchia, zkąd wnoszą, że w razie opuszczenia Rzymu, Francuzi usadowią się stale w porcie pomienionym. — Xiążę *Napoleon* wrócił do Paryża, gdzie obecność jego była potrzebną z powodu przyjęć noworocznych. — Zakaz utrzymywania wszelkich komunikacji z Mexykiem, ściśle jest wykonywany, a goniec Poselstwa angielskiego nie przybył z tego powodu do Vera-Cruz. W Tampico panowała spokojność. (St: An:).

WŁOCHY. — Dzienniki ministerjalne Turyńskie z d. 30 Grudnia oświadczają, iż pogłoska, jakoby Poseł francuzki. P. *Sartiges* czynił kroki, celem zwrócenia *Franciszkowi IIgo*, dóbr jego prywatnych, zasekwestrowanych na mocy dekretu dyktatorskiego, jest bezzasadną.— Papież przyjmował 28go z. m. Ciało dyplomatyczne, 30go zaś miał przyjmować *Franciszka II*, i jego rodzinę.— Dnia 23go Grudnia przybyła do portu genueńskiego fregata *Governolo*, mająca przewieźć do Neapolu Komitet parlamentarny, któremu polecono na miejscu zbadać kwestję bandytyzmu. — Nowy Poseł Pruski, spodziewany jest około 14 lub 15go b. m. w Turynie. — Rana *Garibaldego*, jeszcze się nie zamknęła i na zupełne wyzdrowienie jego długo jeszcze czekać trzeba będzie. (Schl: Ztg).

Ostatnie Wiadomości.

Patrie z 2go b. m. donosi, że Cesarz Francuzów przy noworocznym przyjęciu, rozmawiając z Ambassadorami i Naczelnikami Poselstw, wynurzył P. *Muro*, pierwszemu Sekretarzowi Legacji Hiszpańskiej, swój żal, z powodu nieobecności P. *Concha*, oraz nadzieję, że Francja i Hiszkanja znowu wrócą do najlepszych stosunków. Tenże dziennik utrzymuje, że *Concha*, nie wróci do Paryża, i stanowczo utrzyma swe podanie się do dymisji.

Papież przyjmował w Nowy Rok Posła Francuzkiego. W odpowiedzi na jego powinszowania, Ojciec Ś. oddawał największe pochwały armji Francuzkiej, i dziękował za opiekę, jaką udziela jemu, wiecznemu miastu i Stolicy Apostolskiej. Wspomniał on o Cesarzu i cnotach Cesarzowej, wynurzył spółczucie dla Cesarzewicza, a w końcu udzielił wszystkim Oficerom i żołnierzom wraz z rodzinami, oraz całej Francji błogosławieństwo. Tak Papież jak i zgromadzeni byli żywo wzruszeni. Oficerów przedstawiał Hr: *Montebello.*

Telegram z Londynu 3go b. m. donosi, że skonfederowani mianowali ajentów do znegocjowania pożyczki w Anglji. — Xiężniczka *Alicja*, przez wywrócenie się z powozem na wyspie Wight, uległa stłuczeniu lekkiemu. — Depesze z Turynu z 3go zapewniają, że pogłoska, jakoby Poseł włoski P. *Launay*, nie miał już wrócić do Berlina, jest mylną. —P. *Launay* powołany został do Turynu dla naradzenia się z Ministrem spraw zagra:. Otwarcie obrad Izb włoskich nastąpi prawdopodobnie między 20 i 25 b. m.

Zdrowie Króla Pruskiego polepszyło się.—Jenerał *Willisen* stanowczo udaje się do Turynu.—W Szanghai, jak donoszą korrespondencje z 23go Listopada, krążyły niepokojące pogłoski, o pobycie powstańców w pobliżu miasta. (Staats Anzg:)

DONIESIENIA.

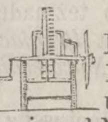
Obwieszczenie.—**Ruchomości** pozostałe po Wojciechu Gutkowskim, Urzędniku Komisji Skarbu, jakoto: Sofa wyściełana, Komoda, Stoliki, Suknie, Bielizna, Pościel oraz Zegarek złoty, na mocy upoważnienia JW. Prezesa Trybunału Cywilnego tutejszego, sprzedane zostaną przez licytację publiczną w Warszawie, w domu pod Nr 639 przy ulicy Trębackiej, w dniu 26 Grudnia (7 Stycznia) 1862/3 r. o godzinie 10ej z rana, przed podpisanym Rejentem odbyć się mającą.— **Michał Rapacki**.



PARA KONI siwych, rosłych, młodych, powozowych, dobrze wyjeżdżonych; tudzież **KLACZ** gniada, wierzchowa, rosła, młoda, kompletnie wyjeżdżona, z powodu wyjazdu Zagranicę są do sprzedania. Można widzieć codziennie w domu pod Nr 638 lit: c przy ulicy Czystej, w Stajni u Stangreta Jana.



Dnia 3 b. m., to jest w Sobotę, zginęły dwie **Świnie** pstre, jedna duża, druga mniejsza. Łaskawy Znalazca raczy o takowych dać znać pod Nr 2926 przy ulicy Czerniakowskiej, za nagrodą.



Z powodu wyjazdu są do Sprzedania **MAGLE**, w korzystnem miejscu od 16tu lat exystujące. Wiadomość przy ulicy Podwal wprost Kapitulnej w Suterynie pod Nr 524, za bardzo przystępną cenę.

Walery-Józef **SIKORSKI**, udziela lekcje tańców przy ulicy Bielańskiej, w pałacu zwanym *Kossowskich* Nro 608.

Onegdaj w południe ciepła stopni 1. Wczoraj rano ciepła stopni 1, w południe ciepła stopni 2. Dziś rano ciepła stopni 1.

Wczoraj rano wysokość wody na Wiśle stóp 2 cali 4. Dziś rano stóp 2 cali 6. (Przyb:).

Teatr Wielki. Jutro, *Orfeusz w piekle.*

W Drukarni Kurjera Warszawskiego.— Za pozwoleniem Cenzury Rządowej.

DODATEK do KURJERA WARSZAWSKIEGO Nr 3.

Poniedziałek.— Dnia 5go Stycznia.— Rok 1863.

DONIESIENIA.

Komissja Rządowa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego.—Podaje do publicznej wiadomości, iż w dniu 2 (14) Stycznia 1863 roku, o godzinie 12ej z rana, odbytą zostanie w biurze Komissji Rządowej, licytacja in minus, przez opieczętowane deklaracje, na illuminowanie gmachów edukacyjnych w Warszawie, podczas uroczystości Dworskich, przez czas od dnia 20 Grudnia (1 Stycznia) 186$^{2}/_{3}$ roku, do tejże daty 1866 r. Do licytacji posłużą ceny poprzedniej entrepryzy. Vadjum licytacyjne złożone być ma w kwocie rs. 45. O bliższych warunkach i formie złożyć się winnej deklaracji, powziętą być może wiadomość w godzinach biurowych, w Kancellarji Komissji Rządowej. — Z upoważnienia Dyrektora Głównego, Dyrektor Kancellarji, Referendarz Stanu, **Stronczyński.**

W dniu 27 Grudnia r. z., Fornal ze wsi Macierzysz, jadąc do Warszawy, na trakcie Kaliskim w blizkości wsi Odolany, znalazł pudełko w którym znajdował się **Kapelusz Damski** i inne drobne rzeczy. Poszkodowany za udowodnieniem, odebrać może w Urzędzie Wójta Gminy Macierzysz.

Dnia 7 (19) Stycznia 1863 r., o godzinie 12ej w południe, w Biurze Zarządu Kommunikacji w Królestwie Polskiem, odbytą zostanie licytacja na odbudowanie mostu taryfowego w wiorście 26, traktu Białostockiego na rzece Wbrze pod wsią Pomiechowem, in minus, od summy Rs. 5046 Kop. 93$^{1}/_{2}$ kosztorysem na powyższe roboty obliczonej. Vadium do powyższej licytacji wymaganem jest w summie Rs. 757.— Szczegółowe ogłoszenia o powyższej licytacji, zamieszczone są w Dzienniku Powszechnym i Gazecie Warszawskiej.— W. z. **Stępiński.**

CUKIER I HERBATA

w gatunkach wyborowych, po **cenach powtórnie zniżonych**, w Handlu **HENRYKA BELCZYKIEWICZA**, dawniej **Wilhelma Hempla**, przy ulicy Długiej pod Nrem 590, obok Cerkwi.— **Ser** Litewski, już ogłaszany i **Ser** miękki bardzo dobry z Xięztwa Poznańskiego, funt Złp. 2 gr: 10. **Łosoś** wędzony w gatunku najpierwszym, po Złp. 6. **Minogi** wielkie. **Salami** Lyońskie i Węgierskie. **Sardynki** świeże najlepsze, puszka Złp. 2 gr: 10. Szczególnie poleca się dobry stary **Rum**, butelka kwartowa po Złp. 6, a garniec Złp. 24, oraz **Buljon** z dziczyzny, funt Złp. 9.

Algierka Elkami Amerykańskiemi podbita, mało używana, jest do sprzedania za połowę ceny kosztu. Bliższa wiadomość w Sklepie Siodlarskim W. Klingholtz, wprost Saskiego Placu.

Ważne Przypomnienie!!!

DLA GOSPODARSTW DOMOWYCH.

W obecnej porze i przy zbliżającym się czasie zmian lokalów, stosownem jest przypomnieć i polecić Publiczności Zakład, w którym **pierze i puch** tak nowe jak i używane w krótkim czasie, a nawet i na poczekaniu, oczyszczają się na maszynach tak, że wszystkie prochy, zlepki, gruzły; kurz, miałki gips i t. p., tudzież poty po osobach chorych lub zmarłych, a nawet przykre niezdrowe wyziewy usunięte zostają, zaś pierze lub puch po tem oddzieleniu, świeże, czyste, suche, zdrowe i sprężyste, bez odorów zwracane bywają.

Czyszczenie to, odbywa się bez żadnych przypraw chemicznych, przy niem nie traci i nie niszczy się zdatnych pierzy, owszem, objętość takowych, mianowicie puchu, zwiększa się, jest nietylko dla porządku i czystości; ale nadto i dla zdrowia, koniecznem.

Ceny są od funta puchu gr: 12, pierzy gr: 6, pierzy zmieszanych z puchem gr: 9.

Zakład czyszczenia pierzy i puchu jest przy ulicy Stojerskiej i Ciasnej pod Nrem 1792, obok fabryki żelaznej Braci Evans, przez całe dnie otwarty

SKLEP z Pokojem, przy ulicy Rymarskiej pod Nrem 740, do najęcia od Wielkiej Nocy. Wiadomość u Właściciela.



Rs. 600, jest do ulokowania zaraz na pierwszy Numer hypoteki domu w Warszawie. Wiadomość u Stróża domu pod Nr 2690 B, przy ulicy Bednarskiej.



Za Rs. 500 OMNIBUS,

Fabryki Berlińskiej, jest do sprzedania przy ulicy Hożej pod Nr 1679.

Zawiadamia się osoby interesowane, że **Skład Żelaza** z DOMU HANDLOWO-KOMISSOWEGO ROLNIKÓW KALISKICH, jest tylko jeden w Kaliszu w Rynku, obok nowo-budującego się Gmachu Dyrekcji Towarzystwa Kredytowego, pod Nr 22.

W ogrodzie tak zwanym Warszawskim, przy ulicy Elektoralnej w domu pod Nr 755, jest do wynajęcia na obchody weselne lub inne podobne uroczystości nowo wyrestaurowana **SALA**, ogrzewana i oświetlana, do tego może być dodaną osobna Kuchnia; miejsce to jest odosobnione, samo w sobie, i tę ma dogodność, że wchód jest od ulicy Elektoralnej i Leszna. Wiadomość na miejscu u Dzierżawcy.

FABRYKA PIECÓW

PORCELANOWYCH

i Kominków Salonowych,

w Kaźmierzowie pod Kałuszynem.

Poleca się WW. Budowniczym, Właścicielom Domów i Obywatelom Ziemskim, swojemi wyrobami, które kilkoletniem doświadczeniem do wysokiego stopnia doskonałości doprowadziła; w szczególności zaś zwraca uwagę znawców na usunięcie pęknięć polewy, haarrysami zwanych, a tak bardzo kafle szpecących. Ceny stałe w stosunku $7\frac{1}{2}$ Kopiejek, czyli Groszy 15, za kwadratek środkowy.

Fabryka podejmuje się stawiania Pieców, własną Czeladzią, po cenie rzeczywistego kosztu, ręcząc za dobroć roboty.

Przy zawieraniu kontraktów **żadnych zaliczeń nie żąda.**

Zamówienia przyjmują się w Warszawie:

U P. D. Rosenblum, Nr 471 a, dom Aszerta;
„ J. Funka, ulica Żabia, dom Löwenberga;
„ Wejgel et Menzel, ulica Krakow:-Przedmieście, dom dawniej Mokronowskich; i
„ Edwarda Kellermann, w Hotelu Lipskim, przy ulicy Bielańskiej;

oraz w samej Fabryce, pod Adressem na początku położonym.

Natychmiast Rs. 50 Nagrody!

temu któryby **AGRONOMOWI** do zawiadywania Dóbr znacznych uzdatnionemu, z najchlubniejszemi świadectwami i obok tego poręczeniem Obywateli znacznych, od Śgo Jana r. b., lub zaraz da miejsce na przynajmniej Złp. 3,000 dochodu rocznego, dopomógł. Osoby którzyby Interessentowi do objęcia miejsca takiego w pomoc przyjść mogli, raczą łaskawie Adres swój złożyć pod Lit: A. B. w Drukarni Kurjera Warszawskiego, lub franco nadesłać.

PO CENACH DOTĄD NIEPRAKTYKOWANYCH NISKICH SĄ JESZCZE

DYWANY ZAGRANICZNE

do sprzedania, w **Składzie Porcelany F. IZDEBSKIEGO**, przy ulicy Rymarskiej pod Nr 471 A.

Jest do sprzedania **Szuba** z Niedźwiadków, suknem ciemno-szafirowem kryta, bardzo porządna, za Rs. 100, jako też taca mahoniowa, z uszami platerowanemi, z powodu wyjazdu, przy ulicy Elektoralnej pod Nr 17 nowym, na 2m piętrze.

Dzieło komissowe Xięgarni
Henryka Merzbacha i Ludwika Polaka
w Warszawie,
pod Nrem 446 ulica Krakowskie-Przedmieście,
(wprost Kościoła XX. Bernardynów),

PO ZIARNIE.

Zbiorek pamiątkowy,

wydany przez
Jana Prusinowskiego
i Maurycego Krupowicza.
I tom. 8ka. Wilno.
Cena Złp. 10 (Rs. 1 k. 50).

Dochód ze sprzedaży tego dzieła, wydanego pierwotnie dla ś. p. Tomaszewicza, **przeznaczyli wydawcy na pomoce naukowe dla biednych Uczniów i Sierot**, odznaczających się zdolnościami i zamiłowaniem do pracy.

Po Ziarnie mieści następujące artykuły: 1) **Od Wydawców.** 2) Wielcy Muszkieterowie Augusta II, **Juljana Bartoszewicza.** 3) Posłuszeństwo, opowiadanie **J. Korzeniowskiego.** 4) Z lirą powrót do kraju, wiersz **T. Lenartowicza.** 5) Pokuta Szafrańca, **Edmunda Chojeckiego.** 6) Improwizacja na górze Orłów, **Deotymy.** 7) Anioł na Niebie i szatan na ziemi, **Deotymy.** 8) Cantate Domino, **J. Bohdana Zaleskiego.** 9) Orzeł Swatem, obrazek Serbski, **T. Jeża.** 10) W Szwajcarji, **Juljusza Słowackiego.** 11) Wiersz **Apolinarego Zagórskiego.** 12) List **Deotymy** do Cyprjana Norwida. 13) Odpowiedź Cyprjana **Norwida.** 14) Padewskie nagrobki, **J. I. Kraszewskiego.** 15) Losy grajków, wiersz **J. Prusinowskiego.** 16) Wzroki, przypowieść **C. K. Norwida.** 17) Zabłąkana, **Romana Zmorskiego.** 18) Opatrzność, **Karola Brzozowskiego.** 19) Dla Z. M., tegoż. 20) Ustęp z życia Kazimierza Brodzińskiego, **Lucjana Siemieńskiego.** 21) W imienniku W. T., **Zofji Węgierskiej.** 22) O Genjuszach, do Adama Mickiewicza, **J. Bohdana Zaleskiego.** 23) Z Boskiej Komedji Dantego, pieśń I, tłum: **Romingo.** 24) Z Boskiej Komedji Dantego, pieśń 8 i 9ta, tłum: **A. Stanisławskiego.** 25) Młodzian i starzec, z Florjana, przekład **Z. Węgierskiej.** 26) Co przeznaczone nie minie, opow: **Ks: G. P.** 27) Urywek z Lamartina, przekład Xiężnej **Gabryeli Puzyniny.** 28) Złudzenie, **L. Brzozowskiego.** 29) Do matki, przez **Karola Szajnochę.** 30) Kifor obłąkany, **A. Pługa.** 31) Tęsknota, **Edm: Łozińskiego.** 32) My lud wybrany, **N. K.** 33) Do naszych literatów, **Henryka Merzbacha.** 34) Stanowisko naszej publicznej wymowy. 35) Pieśń Kozaka, **A. Grozy.** 36) Rozmowa umarłych, **C. K. Norwida.** 37) Przebudzenie, przez **Henryka Merzbacha.** 38) Hrehory Xiążę Ogiński, **L. Chodźki.** 39) Z Heinego, **Jana Prusinowskiego.** 40) Wyjątek z listu Byrona, tłum: **W. T. Romingo.** 41) Spiew o oblężeniu i wzięciu Alhamy, tłum: **Romingo.** 42) Do . . . **F. Rym...** 43) Noc jesienna **F. Rym...** 44) Karolina Boniewska, **Felicjana Rymkiewicza.** 45) Walerjan Tomaszewicz, wspomnienie pośmiertne **Wincentego Korotyńskiego.** 46) Żeglarz, **F. Rym...**

Jest do odstąpienia każdego czasu **Handel Towarów Kolonjalnych**, wraz ze Składem Octu, przy ulicy Stare-Miasto pod Nr 54. Wiadomość tamże.

K. PUŁAWSKI i SPÓŁKA,
utrzymujący

Dom Zleceń Informacji,

w Warszawie,
pod Nr 419, ulica Krakowskie-Przedm:, obok Poczty.

Zawiadamia JJWW. i WW. Panów Obywateli Właścicieli Majątków Ziemskich, Miejskich, mających zamiar sprzedać, kupić, wydzierżawić, zamienić, Dobra, Folwarki i wszelkie Nieruchomości ziemskie, miejskie; Lasy, Drzewo budulcowe, opałowe; że główną rubryką stałych czynności Domu mojej firmy jest obecnie: stręczenie i pośrednictwo w wspomnionych wyżej interesach. W tem celu więc przyjmuje tego rodzaju zlecenia i takowe załatwia; a nadto przygotował dokładne szemata anszlagów, oparte na znajomości rzeczy, praktyce, które na żądanie przesyła Osobom interesowanym dla zamieszczenia potrzebnych wiadomości, a zwłaszcza gdy nadsełane częstokroć wymagają uzupełnienia, pretendenci bowiem którym również na żądanie anszlagi przesyłają się dla przejrzenia i poinformowania, wiele na tem zyskują, gdy mogą dokładnie się rozpatrzyć, albowiem unikają straty czasu, kosztów podróży na jakie z mylnego lub niedokładnego opisu a tem samem nie kwalifikującego się dla nich interesu, bywają narażeni. Zatrudniać się także będzie w r. 1863 Dom mojej firmy dostawą Górali na siano-kosy i żniwa, jako też Ludzi do robót polnych. Stręczy również i pośredniczy w interesach tyczących się Lokacji Kapitałów na hypoteki ziemskie, miejskie, (za co PP. Kapitaliści żadnego komissowego nie opłacają); jak niemniej stręczy Kandydatów na Gospodarzy, Rządców dóbr, domów, Kasjerów, Buchalterów, Wójtów gmin, Pisarzy, Rzemieślników, Fabrykantów; Kobiety do zarządu domu, gospodarstwa wiejskiego i wyższych usług pokojowych. Załatwia Interessa sądowe, administracyjne, legitymacji szlachectwa. Redaguje podania, prośby; doręcza takowe gdzie należy i zyskuje rezolucje. Tłomaczy na wszystkie europejskie języki. Zgoła załatwia to wszystko, co tylko do informacji zleceń interesów prywatnych, gospodarczych i handlowych należyć może, w kraju i zagranicą. Z czem poleca się Osobom intererowanym — *K. Puławski i Spółka.*

FABRYKA MYDEŁ I PACHNIDEŁ

BRACI NATANSON,

czyniąc zadosyć licznym żądaniom, urządziła z dniem 1m Stycznia r. b., w Magazynie Wgo J. S. **Pawlik**, przy ulicy Krakowskie-Przedmieście pod Nr 441, naprzeciw Odwachu, Skład wszelkich swoich wyrobów, po cenach fabrycznych, tak jak w Składzie Głównym.



W dobrach Chełm, w Gubernji Lubelskiej, Powiecie Krasnystawskim, z powodu zwinięcia gospodarstwa, jest na przedaż z wolnej ręki gromada **Owiec**, złożona z 1,430 sztuk, w której to liczbie matek 410 pod baranami. Owce te są zdrowe i młode, wełna zaś z nich w roku 1862, przedaną była po 96 Tal:, a w roku 1861 po 104 Tal:. Odbiór owiec nastąpić może w pierwszych dniach Czerwca 1863, zaraz po strzyży, lub też wcześniej z wełną, podług umowy. Mający chęć do kupna zgłosić się zechcą do Zarządu dóbr Chełm, pod samem miastem Chełm, bądź osobiście bądź listownie.
Antoni Kulikowski.



Jest do sprzedania **Kamienica** 2-piętrowa, z facjatami, o 30tu oknach frontu, przy ulicy Krzywe-Koło, pod Nr 195, bez pośrednictwa osób trzecich. Wiadomość przy ulicy Długiej pod Nr 586 B, w Zakładzie Gastronomicznym, w godzinach popołudniowych.

W Drukarni Kurjera Warszawskiego. — Za pozwoleniem Cenzury Rządowej.